

□ Czas czytania: 4 min.

Ksiądz Bosko był głęboko wierny Kościołowi i papieżowi Piusowi IX, którego darzył synowską miłością. Papież przyjął go na audiencji piętnaście razy w ciągu trzydziestu lat, okazując mu stałą życzliwość poprzez listy i „Breve papieskie” o ojcowskim tonie. Ksiądz Bosko, w dowód wdzięczności, wybudował w Turynie kościół św. Jana Ewangelisty z pomnikiem Papieża. Pius IX był opatrzościowo papieżem, który towarzyszył księdzu Bosko od początku jego dzieła na rzecz ubogiej i opuszczonej młodzieży.

Ksiądz Bosko był bardzo posłusznym kapłanem wobec Kościoła, a jednocześnie lojalnym obywatelem swojego kraju. Jednakże jako człowiek Boży, nie mógł nie uważać papieża rzymskiego inaczej, niż jakiegokolwiek innego przywódcę. Mawiał, że każde życzenie papieża jest dla niego rozkazem. Postawa ta wynikała z *sensus Ecclesiae* i lojalności wobec papieża, które uważał za podstawowe aspekty integralnej wiary chrześcijańskiej.

Oprócz tej absolutnej lojalności wobec Ojca Świętego jako Wikariusza Chrystusa i Najwyższego Pasterza Kościoła, ksiądz Bosko, który prowadził swoją działalność pod egidą Piusa IX, kochał również wielkiego Papieża z synowskim uczuciem, który był dla niego prawdziwym ojcem.

Faktem jest, że anielski Pius IX, obecnie błogosławiony, stanowił wraz z czcigodną Małgorzatą Occhiena i św. Józefem Cafasso, wspaniałe trio, które Pan umieścił, aby wspierać wszystko, co ksiądz Bosko był w stanie osiągnąć w swoim życiu. Matka odegrała wyjątkową rolę w edukacji i wczesnym apostołstwie syna, głęboko wpływając na ducha i styl jego przyszłej pracy. Ksiądz Cafasso był kierownikiem duchowym w czasie młodzieńczych wyborów, trudności, niepewności i wątpliwości księdza Bosko.

Pius IX, ze swoją ojcowską życzliwością, dalekowzroczną intuicją i najwyższą gwarancją swojego autorytetu, był natchnionym przewodnikiem, który potwierdził ścieżkę, którą miał podążać, umożliwiając mu pokonanie każdej przeszkody i umożliwiając mu w stosunkowo krótkim czasie założenie, zatwierdzenie i rozwój jego Dzieła na całym świecie.

Audiencje i papieskie Breve

Dla księdza Bosko była to zatem także sprawa serca. Życzliwość Piusa IX, poważne próby, które musiał znosić dla Kościoła i jego życzliwość dla dzieła salezjańskiego, były więzami, które ściśle go z nim łączyły. A z kolei Pius IX kochał księdza Bosko.

Dwadzieścia razy ksiądz Bosko udał się do Rzymu, a 15 z tych podróży odbył, aby zostać przyjętym przez Papieża. Pierwsza wizyta miała miejsce wiosną 1858 r., kiedy to uzyskał trzy audyencje u Papieża. Pius IX był nim zafascynowany. Od tego momentu stał się wielkim przyjacielem księdza Bosko i jego dzieła, dając mu liczne dowody przyjaźni na przestrzeni przeszło 30 lat. Była to przyjaźń bogata w rady, przysługi i wielkoduszne zrozumienie jego problemów.

Z pewnością nie jest możliwe w artykule, takim jak ten, opisanie wszystkich relacji, jakie istniały między wielkim Papieżem a Założycielem Salezjanów. Ograniczymy się do przypomnienia dwóch znaczących przykładów korespondencji – czy można to tak nazwać? – między księdzem Bosko a Papieżem.

W Centralnym Archiwum Salezjańskim znajduje się 12 listów Piusa IX do księdza Bosko, listów, które chociaż mają zewnętrzną formę Papieskich *Breve*, różnią się od nich całkowicie, ponieważ zastępują zwykłą formułę Kurii ojcowskim językiem, w którym wibruje cała sympatia Papieża do księdza Bosko, jego synów i jego dzieła. 7 stycznia 1860 r., w odpowiedzi na list, który ksiądz Bosko wysłał do niego w imieniu swoim i swoich synów, Papież odpowiedział, oczywiście po łacinie, dając upust swojemu smutkowi z powodu tego, co się dzieje i wyrażając radość dla dobra, które zostało dokonane w Turynie, podsumowując:

Wytrwajcie, jeśli spotka was jakikolwiek ucisk, i znoście z wielkim umysłem cierpienia obecnego czasu. Naszą nadzieję pokładamy w Bogu, który za wstawiennictwem Niepokalanej Dziewicy Maryi, Królowej i Pani świata, wybawi nas od tego poważnego zła (ASC 126.2, tłum.).

Ostatni list lub Papieskie *Breve* nosi datę 17 listopada 1875 roku. Papież przyjął na specjalnej audyencji pierwszych misjonarzy salezjańskich wyjeżdżających do Ameryki. W *Breve* powiedział:

Z ojcowską życzliwością przyjęliśmy Misjonarzy, których nam poleciliście. Z ich wyglądu i z ich słów wyrosła w Nas nadzieja, którą już mieliśmy, że ich praca w tych odległych krajach, dokąd się udają, będzie owocna i zbawienna dla wiernych (tamże).

Wszystkie te przejawy dobroci ze strony wielkiego Piusa IX w pełni rekompensowały księdzu Bosko jego liczne cierpienia.

Żart Opatrzności

Na pamiątkę wielkiego Dobrodzieja, ksiądz Bosko zbudował kościół św. Jana Ewangelisty w Turynie przy Viale del Re, na wschód od dworca głównego Porta Nuova, który nosił imię patrona papieża Mastai i miał być pomnikiem wieczystej wdzięczności dla wielkiego Piusa IX. Z tego samego powodu ksiądz Bosko kazał umieścić przy wejściu duży posąg przedstawiający jego majestatyczną postać.

Posąg został umieszczony w cokole 25 kwietnia 1882 roku. Rankiem 11 kwietnia biskup Celestino Fissore, arcybiskup Vercelli, konsekrował kościół San Secondo po przeciwnej stronie Dworca Centralnego. Ale przy tej okazji pewni sekciarze, zirytowani faktem, że popiersie zmarłego papieża z podpisem miało zostać umieszczone na szczycie kościoła, który był również pomnikiem pamięci Piusa IX, zorganizowali protestację na miejscu podczas ceremonii. Tłum krzykaczy, którzy celowo przybyli na to miejsce, wywołał takie zamieszanie, że popiersie i napis musiały zostać usunięte, aby uniknąć większego zła.

Ale w momencie, gdy popiersie Piusa IX było usuwane z fasady San Secondo, wózek wiozący posąg papieża przyjechał ze stacji kolejowej do kościoła św. Jana Ewangelisty. Salezjanin koadiutor Józef Buzzetti, który szukał ludzi do pracy, aby rozładować ten ogromny ciężar, natknął się na murarzy, którzy wracali z wydarzeń z kościoła San Secondo. Poprosił ich o przetransportowanie posągu do świątyni św. Jana Ewangelisty. Uszczęśliwieni nagłą okazją do zarobku, biedacy chętnie się zgodzili. I tak te same ręce, które usunęły popiersie papieża w jednym miejscu, podniosły posąg w innym (MB XV, 374). Żart Opatrzności?

Pius IX był papieżem, którego Opatrzność zesłała księdzu Bosko od samego początku jego pracy na rzecz ubogiej i opuszczonej młodzieży. Był prawdziwie kochającym Ojcem dla tego, którego Jan Paweł II ogłosił „Ojcem i Nauczycielem Młodzieży”.